



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Dziergawka

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **S.G.**

oskarżonego o czyn z art. 200 § 3 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 18 grudnia 2024 r.,

skargi wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 5 sierpnia 2024 r., sygn. VII Ka

394/24, uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 12 stycznia

2024 r., sygn. IX K 685/23

na podstawie art. 539e § 1 i 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

Anna Dziergawka Adam Roch Ryszard Witkowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2024 r., sygn. akt IX K 685/23, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej uznał oskarżonego S.G. za winnego obu zarzucanych mu przestępstw i wymierzył mu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego w zakresie orzeczenia o karze i innych konsekwencjach prawnych wniósł prokurator. Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2024 roku, sygn. akt VII Ka 394/24, Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Ze skargą na rozstrzygnięcie kasatoryjne wystąpił prokurator, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że zachodzi konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości, podczas gdy wystarczające będzie uzupełnienie materiału dowodowego przez sąd odwoławczy i wydanie przezeń orzeczenia merytorycznego, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, determinując jego treść. Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona przez prokuratora skarga okazała się zasadna, wobec czego doprowadziła do uchylenia wyroku sądu odwoławczego i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wówczas, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało treść art. 437 k.p.k. lub też gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie gdy wykaze, iż w sprawie istnieje jeden z trzech wypadków:

1. dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 § 1 k.p.k.;

2. na przeszkodzie dokonania korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego stoi dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k., co wymaga dokonania analizy istniejącego materiału i wykazania wad w rozumowaniu sądu *meriti*;
3. konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo.

W każdej z tych sytuacji, sąd odwoławczy jest przy tym zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła *in concreto* podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji oraz przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. IV KS 3/19, Lex 2616241). Te okoliczności jednoznacznie wyznaczają też zakres badania skargi przez Sąd Najwyższy, ograniczając przedmiot sprawy po myśli art. 539a § 1 k.p.k. do weryfikacji czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego wskazuje, iż powodem uchylenia wyroku wydanego przez sąd *meriti* było powzięcie wątpliwości co do zasadności przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 200 § 3 k.k. Sąd odwoławczy wskazał, że w aktach sprawy znajduje się wyłącznie jedno zdjęcie nagiej kobiety, które miało zostać przesłane przez oskarżonego małoletniemu. Zaznaczono, że oceny wymaga stwierdzenie czy zdjęcie to ma charakter pornograficzny. Sąd okręgowy stwierdził nadto, że na fakt przesłania innych zdjęć wskazywały zeznania świadków X.Y. i Y.Z., jednak nie wynika z nich, aby zdjęcia miały charakter pornograficzny. Jednocześnie wskazano, że oskarżony oraz świadek X.Y. nie zostali na tę okoliczność przesłuchani. Wszystko to zdaniem sądu rodziło konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność ponowienia przewodu sądowego w całości.

Odnośnie zaś drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że celowe jest łączne rozpoznanie stawianych oskarżonemu zarzutów, stąd też i w tym zakresie dostrzegł potrzebę wydania wyroku kasatoryjnego.

Na tym tle za trafny należało więc uznać zarzut prokuratora kwestionujący zasadność uchylenia wyroku sądu *a quo* i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze wskazanego przez sąd odwoławczy powodu. W kontekście zaprezentowanej przez sąd okręgowy argumentacji należy mieć na względzie, że

aktualnie obowiązujące przepisy procedury karnej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k.) ustanawiają regułę, zgodnie z którą sąd odwoławczy po rozpoznaniu sprawy wydaje orzeczenie merytoryczne (utrzymujące w mocy zaskarżone orzeczenie lub zmieniające zaskarżone orzeczenie), a nie kasatoryjne. Możliwość wydania przez sąd odwoławczy wyroku uchylającego stanowi wyjątek, uzasadniony bądź procesowymi ograniczeniami swobody orzekania sądu odwoławczego, bądź zaistnieniem takich rażących uchybień w procedowaniu sądu pierwszej instancji, które dyskwalifikują postępowanie przed sądem *a quo* jako podstawę rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31). Takie ukształtowanie pozycji i zadań sądu odwoławczego, powiązane z przyznaniem mu szerokich uprawnień w sferze postępowania dowodowego, uzasadnione było potrzebą ograniczenia liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* było niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego (por. również postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2021 r., IV KS 1/21, LEX nr 3112925).

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy, że rację ma prokurator twierdząc, iż w realiach niniejszej sprawy nie zaszła potrzeba ponowienia przewodu sądowego w całości. Twierdzenie sądu odwoławczego jakoby wymagana była ocena czy widniejące w aktach sprawy zdjęcie ma charakter pornograficzny całkowicie podważa merytoryczną rolę tego organu. Bezspornie sąd odwoławczy dostrzegając potrzebę dokonania określonej weryfikacji w kontekście norm prawa materialnego winien uczynić to samodzielnie, a nie cedować czynność tę na sąd I instancji. Podobnie stwierdzenie mankamentów postępowania dowodowego sprowadzających się do uzupełnienia zeznań X.Y. czy wyjaśnień oskarżonego (który nie ma wszak obowiązku ich składania), obligowało sąd II instancji do samodzielnej konwalidacji uchybień i przeprowadzenia określonych czynności dowodowych we własnym zakresie i następnie dokonania ich poprawnej oceny, skoro obowiązujące regulacje postępowania odwoławczego przyznają mu szerokie kompetencje orzekania, w tym także w oparciu o dowody przeprowadzone wyłącznie w tej fazie postępowania. Jednocześnie przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 386 § 1 k.p.k. udział oskarżonego w rozprawie, a tym samym składanie wyjaśnień, ma co do zasady

charakter fakultatywny, zaś w niniejszej sprawie S.G. wyraźnie nie był zainteresowany udziałem w postępowaniu sądowym.

Nadmienić również trzeba, że sąd okręgowy całkowicie bezpodstawnie, bez szerszej argumentacji, uchylił wyrok także w odniesieniu do drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów. Na tym tle wyrażono jedynie lakoniczne stwierdzenie o celowości łącznego rozpoznania obu stawianych S.G. zarzutów. Uzasadnienie sądu odwoławczego pozbawione jest wyjaśnienia czym owa celowość się objawia.

Uznać zatem trzeba, że słusznie prokurator wskazał, iż nie ziściła się przyjęta przez sąd okręgowy przesłanka uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność ponowienia przewodu sądowego w całości. Aktualizuje się ona tylko wtedy, gdy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło do takiego naruszenia norm prawa procesowego, które w realiach konkretnej sprawy podważa rzetelność całego tego postępowania, co przemawia w konsekwencji za powtórzeniem (przeprowadzeniem na nowo) wszystkich uprzednio dokonanych czynności procesowych, składających się na przewód sądowy w sądzie I instancji (zob. przywołana wyżej uchwała SN sygn. I KZP 3/19; wyrok SN z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. V KS 2/21, LEX nr 3156170). Należy przy tym podkreślić, że przesłanka „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” stanowi wyjątek od zasady „czystego modelu apelacyjnego”, w związku z czym należy ją wyklądać wąsko. W konsekwencji obejmuje ona takie przypadki, gdy np. sąd I instancji w ogóle nie ujawni żadnych dowodów, na których opiera wyrok albo wszystkie te dowody przeprowadza nieprawidłowo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2020 r., sygn. IV KS 32/20, LEX nr 3277658). Uzasadnienie sądu odwoławczego wskazuje zaś, iż sąd ten widział głównie potrzebę ponowienia oceny części zgromadzonego już materiału dowodowego, tj. charakteru zdjęcia oraz uzupełnienia złożonych relacji. Z pewnością nie aktualizowało to konieczności ponowienia całego przewodu sądowego. Usunięcie wskazanych przez sąd odwoławczy uchybień dotyczących stwierdzonych przezeń luk w materiale dowodowym winno zostać zrealizowane przez ten sąd we własnym zakresie, poprzez samodzielne przeprowadzenie i ocenę stosownych dowodów. Nic nie stało na przeszkodzie by sąd odwoławczy respektując zasadę bezpośredniości przeprowadził dowody, o których wspomina w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku,

a następnie wydał merytoryczne rozstrzygnięcie kończące sprawę. Niedopuszczalne było scedowanie tej powinności na sąd I instancji. W niniejszej sprawie sąd *a quo* wydał wyrok skazujący, co powoduje, że sąd II instancji nie był skrzepowany procesową blokadą przewidzianą w art. 454 k.p.k. i dysponował pełnym instrumentarium procesowym uprawniającym i obligującym zarazem do merytorycznego orzekania.

Powyższe argumenty nakazywały wywiedzioną przez prokuratora skargę uznać za zasadną. Konieczne stało się zatem uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w którym w razie przyjęcia potrzeby przeprowadzenia określonych dowodów sąd *ad quem* uczyni to samodzielnie i dokonując właściwej ich oceny wyda stosowny wyrok, odpowiednio uzasadniony, w przypadku zajścia takiej konieczności.

Anna Dziergawka Adam Roch Ryszard Witkowski

[WB]

[a.ł.]